

Sygn. akt III AUa 295/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Marek Procek (spr.)
Sędziowie	Jolanta Pietrzak Lena Jachimowska
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania R. K. (R. K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego R. K.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

z dnia 30 października 2018 r. sygn. akt IV U 910/18

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 8 maja 2018 r. i przyznaje ubezpieczonemu R. K. prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym od dnia 1 marca 2018 r.,**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz ubezpieczonego R. K. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/ Jolanta Pietrzak /-/ Marek Procek /-/ Lena Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 295/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2018 roku Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił odwołanie ubezpieczonego R. K. od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 8 maja 2018 roku odmawiającej prawa do – opisaną normą art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu przedstawionej decyzji organ rentowy wskazał, że na dzień 31 grudnia 1998 roku ubezpieczony nie wykazał wymaganego piętnastoletniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, gdyż za tego rodzaju pracę nie uznano następujących okresów zatrudnienia:

- od 20 sierpnia 1976 roku do 30 września 1977 roku,
- od 15 listopada 1982 roku do 9 października 1990 roku,

w Przedsiębiorstwie (...) w B. na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, z uwagi na zaistniałe rozbieżności między świadectwem pracy, a dokumentami z akt osobowych oraz

- od 10 października 1990 roku do 31 grudnia 1998 roku w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowisku elektryka samochodowego, ponieważ pod wskazanym przez zakład pracy działem XIV, poz. 16 pkt 1 zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 roku mieści się stanowisko mechanika – monter/ślusarza zatrudnionego wyłącznie w kanałach remontowych.

Sąd Okręgowy ustalił, iż ubezpieczony R. K. (urodzony (...)) (...)) roku) w dniu 5 marca 2018 roku złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury.

Na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca wykazał staż emerytalny w wymiarze 25 lat, 2 miesiąca i 13 dni okresów składkowych oraz 1 miesiąc i 21 dni okresów nieskładkowych.

Sąd ten ustalił także, iż w Przedsiębiorstwie (...) w B. ubezpieczony zatrudniony był w okresie od 1 września 1973 roku do 9 października 1990 roku na stanowiskach:

- ucznia praktycznej nauki zawodu w okresie od 1 września 1973 roku do 19 sierpnia 1976 roku,
- mechanika napraw pojazdów samochodowych w okresie od 20 sierpnia 1976 roku do 30 kwietnia 1983 roku,
- elektromontera pojazdów samochodowych z równoczesnym pełnieniem obowiązków elektromontera akumulatorów i baterii od 1 maja 1983 roku do 9 października 1990 roku.

Służbę wojskową odbywał w okresie od 24 października 1980 roku do 16 października 1982 roku. Do pracy powrócił z dniem 15 listopada 1982 roku.

Do obowiązków ubezpieczonego - jako mechanika - należały wyłącznie prace w kanałach remontowych przy naprawie resorów, regulacji hamulców, sprzęgieł, itp. Dodatkowo od 1983 roku ubezpieczony, poza pracą mechanika, zajmował się także wymianą cel w akumulatorach, spawaniem płytek ołowianych, przygotowaniem elektrolitu i zalewaniem nim akumulatorów oraz ładowaniem akumulatorów.

W okresie od 10 października 1990 roku do 30 kwietnia 2009 roku R. K. zatrudniony był w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w W. (uprzednio, tj. 30 kwietnia 1993 roku – S. Zakłady (...), a od 1 maja 1993 roku – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) na stanowiskach:

- elektryka samochodowego,
- elektryka samochodowego – operatora koparki,
- mechanika samochodowego.

Zakład ten zajmował się produkcją oraz napełnianiem butli gazami (tlen, acetylen, azot, dwutlenek węgla) oraz dostarczaniem tego gazu, w postaci ciepłej, cysternami samochodowymi. W związku z powyższym, w Spółce znajdowało się około 12 samochodów ciężarowych. Do obowiązków ubezpieczonego należały wszelkie naprawy mechaniczne

i elektryczne w samochodach. Czynności te wykonywane były zarówno w kanałach remontowych, jak i poza nimi.

Odnosząc się do zgłoszonego przez ubezpieczonego żądania, Sąd Okręgowy przywołał przepisy art. 32 i art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 - dalej jako ustawa emerytalna) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 z późn. zm.), podnosząc, iż istota sporu sprowadza się do wyjaśnienia czy ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymuje się

co najmniej piętnastoletnim okresem stażu pracy w szczególnym charakterze.

Zdaniem tegoż Sądu ubezpieczony nie wykazał, iż pracował w warunkach szczególnych przez wymagany okres 15 lat.

Co prawda odwołujący przedłożył świadectwa pracy w szczególnych warunkach ze spornych okresów potwierdzające jego pracę w kanałach remontowy przy naprawie pojazdów mechanicznych, jednakże – jak podnosi tenże Sąd - świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie jest dokumentem prawotwórczym, mającym znaczenie prejudycjalne dla ustalania ewentualnych przyszłych uprawnień, a okoliczności w tym dokumencie potwierdzone przez pracodawcę, podlegają weryfikacji zarówno w postępowaniu przed organem rentowym, jak i w postępowaniu sądowym.

Tymczasem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z akt osobowych z Przedsiębiorstwa (...) w B. wynika, iż prace mechanika napraw pojazdów samochodowych ubezpieczony wykonywał wyłącznie w okresie od 20 sierpnia 1976 roku do 30 kwietnia 1983 roku. W tym okresie pracował on w bazie autobusów, gdzie zajmował się wyłącznie naprawą podwozi samochodów, a czynności te wykonywane były stale i w pełnym wymiarze czasu w kanałach remontowych. Powyższe stanowczo potwierdzili słuchani w sprawie świadkowie, bowiem świadek S. K. (1) zeznał, iż w (...) w B. obowiązywał podział pracowników na tych zatrudnionych w kanale i poza nim. Odwołujący zajmował się wyłącznie naprawą resorów, regulacją hamulców i sprzęgieł, a czynności te wykonywane były w kanałach remontowych. Uwzględnienie jednak tego okresu, łącznie z okresem zasadniczej służby wojskowej, nie da jednak – w ocenie Sądu Okręgowego - wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie tegoż Sądu brak jest bowiem podstaw do zaliczenia do warunków szczególnych pozostałego okresu pracy w (...) w (...)(czyli począwszy od 1 maja 1983 roku), kiedy to dodatkowo powierzono mu obowiązki elektromontera akumulatorów i baterii. Jak bowiem wynika z wyjaśnień samego ubezpieczonego, w tym czasie, poza naprawą samochodów, zajmował się także wymianą płyt ołowianych, ich spawaniem, przygotowywaniem oraz wymianą elektrolitu oraz ładowaniem akumulatorów. Według Sądu Okręgowego nie wszystkie prace przy akumulatorach

automatycznie kwalifikowane są jako wykonywane w warunkach szczególnych, a jedynie prace przy opróżnianiu, oczyszczaniu

i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Z uwagi jednak, iż akumulatory zalewane są elektrolitem, tj. kwasem stężonym rozcieńczonym wodą destylowaną, za pracę

w warunkach szczególnych można uznać jedynie prace przy wymianie lub uzupełnianiu baterii elektrolitem. Z powyższego wynika zatem, iż do warunków szczególnych nie można już uznać – zdaniem Sądu Okręgowego - prac przy spawaniu cel oraz ich elementów ołowianych, montażu nowych akumulatorów, czy przy ich ładowaniu. Czynności te natomiast musiały zajmować ubezpieczonemu znaczną część dnia, albowiem z uwagi na stan akumulatorów oraz ich ilość (około 200), a także rodzaj obowiązującej wówczas instalacji (24-watowa, tj. dwa akumulatory na jeden samochód) niewątpliwym jest, iż wymagały one codziennego ładowania. Jak podkreślił ten Sąd powyższe okoliczności dodatkowo potwierdzają, iż praca ubezpieczonego nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych, a zatem brak jest podstaw do zaliczenia mu okresu jego pracy na stanowisku elektromontera pojazdów samochodowych z równoczesnym pełnieniem obowiązków elektromontera akumulatorów i baterii do warunków szczególnych.

Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, że uwzględnieniu do warunków szczególnych nie podlega także okres pracy ubezpieczonego w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C. na stanowisku elektryka samochodowego.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym zwłaszcza z akt osobowych oraz zeznań świadka wynika bowiem, iż mechanicy zajmowali się kompletnymi naprawami samochodów ciężarowych. Jak wskazał świadek M. D. zatrudniony w takim samym charakterze co odwołujący, w Spółce nie było specjalizacji między mechanikami, a zatem każdy z nich wykonywał wszystkie prace mechaniczne i elektryczne w samochodach. Świadek podał przy tym, iż w zależności od naprawianego samochodu elektrykę robiło się albo z kanału (tak było w przypadku cystern), albo z góry, jak w przypadku ciągników. Przyznał także, iż część napraw mechanicznych wykonywana była poza kanałem. Jego zdaniem około 70% wszystkich prac wykonywała była w kanale. Fakt wykonywania kompleksowych remontów samochodów przyznał zresztą sam odwołujący. Powyższe – zdaniem Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość przyjęcia, iż w tym okresie R. K. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał prace w kanałach remontowych.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności Sąd Okręgowy, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., orzekł o oddaleniu odwołania.

W apelacji od zaprezentowanego rozstrzygnięcia ubezpieczony zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie prawa materialnego - tj., art. 184 ust. 1 i art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 1 i 4 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że:

- ubezpieczony w okresie od 1 maja 1983 r. do 9 października 1990 r. pracując w Przedsiębiorstwie (...) w B. przy spawaniu cel oraz elementów ołowianych akumulatorów samochodowych nie pracował w warunkach szczególnych, podczas gdy prace przy spawaniu są uznane za prace w szczególnych warunkach zgodnie z treścią wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia,

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c., przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, to jest:

- uznanie, iż ubezpieczony nie pracował w szczególnych warunkach w Przedsiębiorstwie (...) w B. w okresie od 1 maja 1983 r. do 9 października 1990 r. pomimo, iż z angaży znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego wynika, iż od 1 maja 1983 r. otrzymywał dodatek za pracę szkodliwą

dla zdrowia;

- uznanie, iż ubezpieczony w Przedsiębiorstwie (...)

w B. w okresie od 1 maja 1983 r. pracował przy montażu nowych akumulatorów podczas gdy z żadnego dowodu nie wynika, aby ubezpieczony wykonywał taką pracę;

- uznanie, iż ubezpieczony nie pracował w szczególnych warunkach w spornym okresie w (...) Sp. z o.o., pomimo, iż przedłożył świadectwo pracy, wystawione przez pracodawcę, potwierdzające fakt wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych w spornym okresie, tj. od 10 października 1990 r. do 31 grudnia 1998 r., co potwierdził świadek zeznając, iż ubezpieczony wykonywał tylko prace mechaniczne i nie zajmował się elektryką oraz ubezpieczony, który wyjaśnił, że wykonywał prace wyłącznie w kanałach remontowych i tylko w nich, również te związane z elektryką.

W oparciu o przedstawione zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że w okresie zatrudnienia

w Przedsiębiorstwie (...) w B. w od 1 maja 1983 r. łączył pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych z pracą przy opróżnianiu, oczyszczaniu, wymianie elektrolitu przygotowywanego przez ubezpieczonego

z kwasu siarkowego i wymianie płyt ołowianych. Ubezpieczony wycinał i spawał elementy akumulatorów. Skarżący podkreślił przy tym, iż prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym są pracami uznanymi za prace w szczególnych warunkach zgodnie z treścią wykazu A, dział XIV, poz. 12, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, stąd błędna interpretacja przepisów prawa w tym zakresie dokonana przez Sąd pierwszej instancji. Ponadto, Sąd ten – w ocenie apelującego - bezpodstawnie przyjął, iż ubezpieczony zajmował się montażem nowych akumulatorów, podczas gdy ubezpieczony zeznał jedynie, iż „robił nowe akumulatory”, wyjaśniając, że wycinał niektóre elementy zużytych akumulatorów

i montował je (spawał) w innych akumulatorach. Skarżący nie zgadza się z uznaniem Sądu pierwszej instancji, iż czas jaki poświęcał ubezpieczony na ładowanie akumulatorów, powoduje, iż wykonywana przez niego praca nie mogła być uznana za pracę wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Z doświadczenia życiowego wynika bowiem, iż taka czynność to margines pracy, polegający jedynie na podłączeniu akumulatora do prądu (który od tego momentu ładuje się automatycznie) i nie może ona zaważyć na tym, iż praca nie była stale wykonywana w warunkach szczególnych. Tym bardziej, iż ówczesna technika budowy akumulatorów sprawiała, iż podczas ich ładowania wydzielały się opary gazu siarkowego, co tym bardziej należy uznać za pracę w warunkach niekorzystnych dla zdrowia. Dlatego też ubezpieczony otrzymywał dodatek za pracę szkodliwą.

Ponadto skarżący nie zgadza się z ustaleniami Sądu Okręgowego, iż praca ubezpieczonego w (...) Sp. z o.o. w okresie od 10 października 1990 r. do 31 grudnia 1998 r. nie była pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Te ustalenia Sądu pierwszej instancji należy uznać za błędne, gdyż jak wynika

z powyżej przedstawionego doświadczenia zawodowego ubezpieczonego, nie miał on żadnego doświadczenia w elektryce samochodowej, a tym bardziej w jej naprawie. Ubezpieczony znał się jedynie na określonych pracach związanych z akumulatorami samochodowymi, ale w odniesieniu do pracy elektryka samochodowego, to jego wiedza i doświadczenie stanowiły margines wiedzy i umiejętności jakie powinien mieć pracownik na stanowisku elektryka samochodowego. Potwierdza to także świadek, który zeznał „Nie było wyznaczonego jednego mechanika do spraw elektryki. Musiał to być mechanik, który miał o tym pojęcie.” Takiego nie miał ubezpieczony. Ubezpieczony był mechanikiem samochodowym pracującym stale w kanałach remontowych.

Stąd też – jak podniósł skarżący - za prawdziwe i zgodne z doświadczeniem życiowym należy przyjąć zeznania świadka, który potwierdził, iż ubezpieczony wykonywał tylko prace mechaniczne i nie zajmował się elektryką. Zeznania świadka są zbieżne

z zeznaniami ubezpieczonego, który wyjaśnił, że wykonywał prace wyłącznie w kanałach remontowych, podkreślając, że jeśli coś robił z elektryką to robił to „od spodu samochodu”. Ponadto, z zeznań świadka wynika, iż używane w zakładzie pracy samochody ciężarowe(...) w zakresie elektroniki samochodowej były oddawane do serwisu.

Jak wynika z ustaleń sądu pierwszej instancji w przedmiotowym zakładzie pracy były dwa kanały remontowe a tylko jedno stanowisko bez kanału, gdzie znajdowały się imadła. Potwierdza to, iż prace odbywały się przede wszystkim w kanałach remontowych. To że była to stała praca dla ubezpieczonego potwierdza również fakt, iż oprócz kilku samochodów R. były to głównie pojazdy starego typu, takie jak J., S., ciężarowe paleta wozy, czy naczepy-cysterny, których elementy elektryczne także przebiegały od spodu i ich naprawa odbywała się w kanałach remontowych. Ustalenie tego stanu faktycznego koreluje z zeznaniami ubezpieczonego.

Trudno także przyjąć – w ocenie apelującego - za wiarygodne twierdzenia świadka, który ocenił, iż około 70% prac wykonywał w kanałach, skoro uzyskał on emeryturę z tytułu prac w szczególnych warunkach od ukończenia 60 roku życia. Jeśli to byłoby prawdą to takiej emerytury by nie otrzymał.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

#### ***Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

Przyjmując, iż ubezpieczony w okresach od dnia 15 listopada 1982 roku do dnia 9 października 1990 roku oraz od dnia 10 października 1990 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w szczególnych warunkach uznał, że apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wypada zauważyć, iż postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ubezpieczenia społecznego wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ma więc ono charakter odwoławczy. Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Natomiast postępowanie przed sądem powszechnym jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

W realiach niniejszego sporu, postępowanie Sądu sprowadzało się do oceny legalności decyzji organu rentowego z dnia 8 maja 2018 r. odmawiającej prawa do – opisaną normą art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Skoro w niniejszej sprawie wnioskodawca domaga się przyznania prawa do świadczenia emerytalnego opisanego treścią art. 184 ustawy emerytalnej, to należy stwierdzić, że bezspornie ubezpieczony:

- osiągnął wiek przewidziany w art. 32 cyt. ustawy;

- w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął ogólny staż emerytalny;
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego;

spór zaś dotyczył przesłanki w postaci osiągnięcia w dniu wejścia w życie ustawy szczególnego stażu emerytalnego.

Przypomnieć wypada, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Na mocy art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo

do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Owe przepisy dotychczasowe to powołane przez Sąd Okręgowy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Trzeba zatem wskazać, że przepis § 4 tegoż rozporządzenia Rady Ministrów stanowi, iż pracownik, który wykonywał prace

w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące przesłanki: wieku 60 oraz wymaganego okresu zatrudnienia, tj. 25 lat pracy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach (pracy wymienionej w Wykazie A). Zatem warunkiem koniecznym jest wykazanie przez wnioskodawcę, że w okresie co najmniej 15 lat wykonywał pracę - stale i pełnym wymiarze czasu pracy - na stanowisku pracy wymienionym w wykazie A. Aby sprostać temu obowiązkowi, wnioskodawca winien przedstawić organowi rentowemu świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Jednocześnie podkreślić należy, iż przepis § 2 ust. 2 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów stanowił, że okresy pracy, o których mowa w ust. 1 § 2 stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji,

w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy.

Zapis przyjęty w treści powołanego przepisu wskazywał, iż świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach nie jest dokumentem abstrakcyjnym i musi znajdować oparcie w posiadanej przez zakład pracy dokumentacji, a w konsekwencji może być poprzez te dokumenty weryfikowane.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszego sporu wskazać trzeba, iż ubezpieczony przedstawił – znajdujące oparcie w treści przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - świadectwa pracy

w szczególnych warunkach, obrazujące jego zatrudnienie w Przedsiębiorstwie (...) w B. oraz (...) Sp. z o.o. w W. (uprzednio S. Zakłady (...) technicznych (...) oraz (...) Sp. z o.o.).

Analizując okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...)

w B. podnieść należy, iż z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wynika, że od dnia 16 listopada 1982 roku ubezpieczony zgłosił się do pracy po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej. Zatrudniony został wówczas na stanowisku mechanika.

Od dnia 1 maja 1983 roku ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku elektromontera akumulatorów i baterii oraz mechanika samochodów. Od dnia 1 grudnia 1983 roku powierzono mu akumulatorownię. W kolejnych angażach traktowany jest zamiennie jako mechanik lub elektromonter akumulatorów i baterii.

W toku rozpoznania sprawy przed Sądem Apelacyjnym, dla oceny rodzaju wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w Przedsiębiorstwie (...) w B. od dnia 16 listopada 1982 roku do 9 października 1990 roku, wykorzystano dowody z zeznań świadków K. W. (k. 83 v. – 84) i A. W.

(k. 84). Wymienieni świadkowie byli w spornym okresie mechanikami samochodowymi zatrudnionymi w (...) w B. i współpracowali z ubezpieczonym.

I tak z zeznań wymienionych świadków – które dla Sądu drugiej instancji są spójne

z dokumentami z akt osobowych oraz z zeznaniami świadka S. K. (1) (k. 35) - wynika, że ubezpieczony pracował jako mechanik w hali napraw (...) w B., który dysponował 60 – 70 autobusami. Mechanicy pracowali w systemie zmianowym. Na jednej zmianie pracowało 7 – 8 mechaników. W hali napraw znajdowały się trzy kanały, na które

wjeżdżały naprawiane autobusy. Przy każdej naprawie pracowało dwóch mechaników. Ubezpieczony był członkiem brygady, która zajmowała się naprawą silników i skrzyń biegów. Wykonywał tę pracę w kanałach remontowych. Poza kanałem pracował jedynie wówczas, gdy wymontowany w kanale silnik wymagał naprawy na stole ślusarskim. Jego ponownego montażu również dokonywał w kanale. Ponadto, ubezpieczony zajmował się naprawą i regeneracją akumulatorów w akumulatorowni, która była wydzielonym pomieszczeniem. Gdy nie było pracy w akumulatorowni, ubezpieczony był kierowany do pracy mechanika w kanałach.

Zwrócić zatem należy uwagę, że w opisanym wyżej okresie od dnia 16 listopada 1982 roku do 9 października 1990 roku ubezpieczony wykonywał stale i pełnym wymiarze czasu pracy prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych (wykaz A dział XIV poz. 16) oraz od dnia 1 maja 1983 roku dodatkowo prace w akumulatorowni, w kontakcie z płytami ołowianymi i kwasem siarkowym (wykaz A dział XIV poz. 13). Prace na stole ślusarskim były wykonywane jedynie w sytuacji, gdy nie można ich było wykonać w kanale i stanowiły wówczas fragment czynności naprawczych rozpoczynanych i kończonych w kanale. Jednocześnie wskazać trzeba, iż w wydzielonej akumulatorowni (powierzonej ubezpieczonemu) czynnikami o znacznej szkodliwości dla zdrowia, w rozumieniu przepisu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, były płyty ołowiane i kwas siarkowy, stanowiące części składowe każdego akumulatora autobusu

Odnosząc się natomiast do okresu zatrudnienia od dnia 10 października 1990 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w (...) Sp. z o.o. w W. (uprzednio S. Zakłady (...) technicznych (...) oraz (...) Sp. z o.o.), wskazać należy,

iż z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wynika, że ubezpieczony został zatrudniony na stanowisko elektryka samochodowego. Z zeznań świadka S. K. (2) (k. 84 v.) – kierownika działu transportu - wynika zaś, że ubezpieczony został zatrudniony na to stanowisko, gdyż dysponowano wówczas takim wolnym etatem. W rzeczywistości ubezpieczony został zatrudniony na stanowisko mechanika samochodowego, o czym decydowało jego wykształcenie, dotychczasowe doświadczenie z (...) B. oraz realne potrzeby pracodawcy. Zatem ubezpieczony wykonywał prace mechanika samochodowego

w warsztacie mechanicznym, w którym ulokowane były dwa kanały, mieszczące łącznie 4 samochody. Warsztat mechaniczny zajmował się obsługą kilkudziesięciu samochodów ciężarowych przeznaczonych do transportu gazów ciekłych. Przełożony kierował ubezpieczonego jedynie do prac naprawczych w kanałach (które uważał za najtrudniejsze), gdyż miał wysokie zaufanie do kompetencji i sposobu wykonywania pracy. Ubezpieczony stale pracował w kanałach. W kanałach również przeprowadzał przeglądy wewnętrzzakładowe samochodów, dokonując wówczas niezbędnych napraw. Czasami ubezpieczony zajmował się naprawami akumulatorów, gdyż w ocenie przełożonego posiadał do tego kwalifikacje.

W przypadku innych napraw elektrycznych, korzystano z obsługi innego działu firmy.

Z zeznań świadka K. M. (k. 85) – mechanika samochodowego – wynika, że ubezpieczony był kierowany do pracy w kanale i właściwie cały czas pracował w kanale, zaś drobnych napraw elektrycznych dokonywali sami kierowcy. Zeznania świadków S. K. (2) i K. M. są dla Sądu jednoznaczne i przekonujące.

Zatem istniały podstawy do przyjęcia, że w opisanym wyżej okresie od dnia 10 października 1990 roku do 31 grudnia 1998 roku ubezpieczony wykonywał stale i pełnym wymiarze czasu pracy prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych (Wykaz A dział XIV poz. 16).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z opisanego wyżej – spójnego - materiału dowodowego wynika, że istniały podstawy do przyjęcia, iż ubezpieczony wypełnił przesłankę w postaci posiadania wymaganego szczególnego stażu ubezpieczeniowego (ponad 15 lat), warunkującego nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach od dnia 1 marca 2018 r. (art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja jest zasadna i na mocy art. 386



§ 1 k.p.c. orzekł reformatoryjnie, jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego ubezpieczonego w postępowaniu apelacyjnym Sąd ten rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

/-/ Jolanta Pietrzak /-/ Marek Procek /-/ Lena Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia